POLSKA THE TIMES junior

Trzy Kropki z Czernikowa

Zespół Szkół im. Mikołaja Kopernika w Czernikowie
ul. Gimnazjalna 1
87-640, Czernikowo

Numer 1 01/14

WWW.JUNIORMEDIA.PL

ORGANIZATOR PROJEKTU GRUPA WYDAWNICZA polskapresse

PARTNER Fundacja Orange

TU NAS ZNAJDZIECIE ! :)

Trzy kropki Trzy Kropki

JESTEŚMY JUŻ W INTERNECIE !

Nasza przygoda Trzech Kropek zaczęła się 3 lat temu, kiedy to po raz pierwszy w historii szkoły zaczeliśmy tworzyć gazetkę szkolną . Zamieszczaliśmy tam wywiady z nauczycielami, ciekawostki o szkołe, nigdy również nie zapominaliśmy również o dawce humoru, które dawały nam dowcipy umieszczone na ostatnich stronach. Dzięki naszym coraz nowszym pomysłom młodzież szkolna jak i również nauczyciele coraz częściej sięgali po " naszą szkolną prasę". Od tego roku chcemy aby nasze zamiłowanie zostało ujawione nie tylko w szkole jak i również w sieci. Naszym celem jest pokazanie wszystkim czytelnikom życia w naszej szkole oraz w naszej gminie. Zaprezentujemy naszych nauczycieli z zupełnie innej strony abyście mogli odkryć ich tajemnice i pasje. Już w tym numerze możecie dowiedzieć sie o tajemnicach gminy Czernikowo ujawionych przez wybitnego historyka. W kolejnych numerach zdradzimy wam ciekawe pomysły oraz sekrety jak zrobić dobre zdjęcie.Dzięki tej gazatce możecie być na gorąco poimformowani o wydarzenich związanych z naszą szkoła.

AULA JUŻ OTWARTA!

Dnia 8 listopada 2013 roku odbyło się uroczyste otwarcie auli w Czernikowie. Uroczystość ta rozpoczeła sie od przemówienia wójta, który przybliżył nam funkcje auli oraz jej rozmieszczenie. Nasza aula posiada dodatkowo 6 sal i może pomieścić do 400 osób. Powierzchnia auli wynosi 296 m. Będzie służyła imprezą kulturalnym i rozrywkowym. Z wielkim zaciekawieniem wysłuchaliśmy listu od marszałka województwa kujawsko-pomorskiego oraz życzeń od pozostałych gości m.in prezesa Stowarzyszenia Ziemii Dobrzyńskiej, starosty. W drugiej częsci mieliśmy możliwość zobaczyć występ uczniów szkoły muzycznej w Chełmży oraz chóru. Bardzo zachęcamy do uczestniczenia w koncertach organizowanych na terenie naszej nowo otwartej auli.

"NAUCZYŁEM SIĘ PATRZEĆ"

Dariusz Chrobak to dyrektor Szkoły Podstawowej w Czernikowie, nauczyciel historii, a także wielki miłośnik poezji i Ziemi Dobrzyńskiej. W wywiadzie mówi o walorach kulturalnych i przyrodniczych naszych terenów. Chcesz dowiedzieć się gdzie wybrać się na zimowy spacer? Przeczytaj wywiad!

Może zacznę od pytania, co według Pana ma w sobie szczególnego Gmina Czernikowo?
Ma szczególnych wiele rzeczy i nic szczególnego. Zawsze szczególne rzeczy są wtedy, gdy je czujemy, nosimy w sercu, wiemy o nich. Ja, dlatego, że tu mieszkam, że tu uczę, nauczyłem się wykorzystywać walory krajobrazowe i kulturowe naszej Gminy. Kiedyś szukałem urokliwych meandrów, rzeczek aż na Lubelszczyźnie, a teraz okazało się, że 4 czy 5 km od nas są piękne meandry na Mieni. Powinniśmy też wziąć pod uwagę walory przyrodniczetu najbardziej kłania się Zielona Kępa i Starorzecze Wisły. Na naszym tereni są jeszcze olbrzymie obiekty takie jak: kościół w Czernikowie, który ma założenia gotyckie, a przepiękne barokowe wnętrze, kościół w Mazowszu, który jest neogotycki, kościół w Makowiskach, czyli ewangelicki, wybudowany w 1930 roku. Dodatkowo jeszcze takie potężne obiekty jak dworki np. Stekliński, przy którym organizowaliśmy plenery malarskie, w Steklinku, Niedźwiedziu, Hornówku, Nowogródku.
Skąd w ogóle wzięło się Pana zamiłowanie do historii okolicy?
Zapewne dlatego, że nauczyłem się patrzeć. Po pierwsze, jestem historykiem z wykształcenia. Po drugie coś mnie zawsze nosiło, najpierw z harcerstwem, a w harcerstwie się podróżuje, do dzisiaj, wyjazdy, noclegi w takich miejscach, do których by człowiek nie trafił gdyby nie pojechał. Coraz bardziej zauważyłem, że zaczynam doceniać to, co jest obok mnie. Człowiek jak jest młody, z góry chce pojechać za granicę, zobaczyć cudowne miasta, Rzym czy Paryż, a potem powoli zaczyna się zastanawiać, że w bardzo drobnym wymiarze, ale jednak, ma to koło siebie. Jeśli chcę zobaczyć cudowne zabytki, mogę popatrzeć na czernikowską cegłę, blendy gotyckie, cegłę gotycką i dołki zarazowe, które pokutnicy zostawiali pocierając w cegle ręką. Mogę też pojechać rowerem do Trutowa, gdzie znajduje się piękny barokowy kościół z przełomu XVII/XVIII wieku z oryginalnym wnętrzem. Mogę pójść przed nasz ołtarz i podziwiać barokową Matkę Boską Czernikowską, mogę przyjrzeć się barokowemu krzyżowi. Mogę też pojechać do Mazowsza zobaczyć modernistyczny ołtarz Ksawerego Dunikowskiego.Czyli skąd to się wyniosło? Z tego, że człowiek nauczył się patrzeć, a jeśli sam się nauczyl patrzeć to ma ambicje żeby pokazać to także innym. Stąd moje projekty np. „Z przeszłością w przyszłość". Najlepiej poznaje się wszysto poprzez dotknięcie, powąchanie, patrzenie, a nie tylko opowiadanie czy pokazanie zdjęć. To się samo napędza. Wzięło się z moich przypadkowych zainteresowań historyka dynamisty, a przeszło w społeczną działalność dużego formatu, jeszcze na dodatek Pan starosta mianował mnie Społecznym Opiekunem Zabytków Powiatu Toruńskiego i to z kolei wymaga ode mnie spojrzenia na to szerzej i egzekwowania pewnych rzeczy, które robię.
Wspomniał Pan wcześniej o dworkach. Z jakich epok one pochodzą i, który z nich Pana najbardziej intryguje?
Dworki są intrygujące z kilku względów . Nie uświadamiamy sobie, że zniknęły one w kulturze polskiej po wojnie. Nie pozwalano wracać do nich ich właścicielom ani użytkownikom. Nie dość, że część z nich zginęła rozstrzelana przez Niemców, to część gdzieś na wschodzie zginęła w tajemniczych okolicznościach, a część nawet jeśli powróciła to nie mogła się zbliżyć na 50 km od dworku. Dworki zamieniono na szkoły, siedziby PGR-ów i nie pełniły takich funkcji jak do tej pory, zniszczono kulturę szlachecką. Przy dworkach są ciekawe obiekty parkowe i to jeszcze ślady tego widać przy dworku, którego nie ma, czyli w Kijaszkowie. Był to wspaniały dworek, ale przetrwały po nim tylko zdjęcia, no i park. Jeżeli mówimy o parkach, to na pierwsze czoło wysuwa się dworek w Steklinie. Jest to pałac późnoklasycystyczny z cechami klasycystycznymi o bardzo ciekawym położeniu – z zewnątrz zasadzenie parkowe, a od strony jeziora aleja grabowa ze schodami do tego jeziora. Niedaleko nas jest najstarszy dworek, w Łążynie. Jest to teren dawnej gminy Obrowo Czernikowo. Zresztą dworek w Obrowie też jest fantastyczny. Przetrwała tam kolumnada, autentyczny wyraz klasycyzmy z XIX wieku. Mało tego, był tam Chopin, więc jeśli mówi się coś o dworkach i wie się coś o ludziach z nimi związanych to wszystko inaczej brzmi. W Łążynie z kolei, rezydowali Zielińscy m.in. przez pewien czas, znany poeta Gustaw Zieliński, który potem rezydował w Skępem.
Jakie według Pana jest najlepsze miejsce na zimowe spacery w naszej okolicy?
Nasz park jeszcze nie urósł wobec tego atrakcyjne są np. drogi w lesie. Czasem zdarzy mi się pojechać, nawet zimą, nad oblodzone jezioro np. Zacisze, czy gdzieś nad Wisłę, ale to rzadziej. Nie mogę powiedzieć, że są to miejsca moich niedzielnych spacerów, ale nawet tutaj blisko, czyli gdzieś na polach, np. na Jackowie, spaceruje się bardzo przyjemnie.

ZA MIESIĄC DRUGA CZĘŚĆ WYWIADU, TYM RAZEM O POEZJI, NASTĘPNEJ MIŁOŚCI PANA CHROBAKA. :)

Trzy Kropki z Czernikowa

. Dorota Kutnik

OTHERSIDE

Macklemore- pierwsze skojarzenie? Wszystkim znana piosenka „Thrift shop" i fajny, dowcipny teledysk do niej. Ale kim tak naprawdę jest Mack? To Ben Haggerty, 30-letni amerykański raper. Ma miliony fanów na całym świecie, którzy nazywają się Shark Face Gang. Ben nie jest świeżynką na rynku muzycznym. Wydał już 3 EPki, jeden mixtape i jeden album. W 2012 roku Mack zaczął pracować z producentem Ryanem Lewisem, owocem tej współpracy jest płyta „The Heist".

Większość piosenek Macklemora opowiada o historiach z jego życia..Macklemore przez około 3 lata był narkomanem. Piosenka„Otherside" jest tak jakby świadectwem jego walki z nałogiem.

Mackie chciałbyć taki jak inni raperzy, chciał być kimś, a jednak zszedł na złą drogę.. Pod wpływem `kolegów` Mack zaczął brać marihuanę. Ben szybko zatracił się w nałogu. Nie mógł przestać myśleć o narkotykach, tylko po to żył. Mack kilka razy był bliski śmierci, a jego czworo przyjaciół umarło z powodu przedawkowania. Jego utwór „Otherside" jest właśnie o tym, że żeby się podnieść trzeba upaść na samo dno. Kiedy wspomniana piosenka została upubliczniona Macklemore stał się przykładem dla tysięcy czy nawet milionów osób. Ludzie podchodzili do niego i pytali się: `To ty jesteś ten Macklemore od„Otherside"?`. Wiele osób było zainspirowanych jego historią i również wyszli z nałogu. Ale wiadomo, uzależnienie kusi nawet wtedy kiedy twoje życie wraca do normy. W przypadku Macka niestety też tak było. Po 3 latach znów wrócił do nałogu, jednak wtedy już prędzej rozpoczął walkę z uzależnieniem. Teraz funkcjonuje całkiem normalnie. O tym wspomina w utworze „Starting Over". „If I can be an example of getting sober, I can be an example of starting over//Jeśli mogę być przykładem wyjścia z nałogu, to mogę być przykładem jak zacząć od początku." W swoim życiu Macklemore miał też epizod z alkoholizmem, o którym jest piosenka „Neon Cathedral". Ben opisuje tam alkohol jako pewnego rodzaju religię, a bar jako kościół.

Te wszystkie przeżycia, o których opowiada Mack czynią go wiarygodnym artystą. Jego teksty nie są o niczym. Każda jego piosenka ma w sobie „to coś"

Naprawdę, wszystkim polecam, posłuchajcie sobie jego utwórów, na pewno się nie zawiedziecie!

Kultura Online

Mówiąc kultura prawie wszyscy mają na myśli dobre zachowanie, bądź wyższą formę sztuki. Jednak kultura to wszystko co stworzył człowiek,jego zachowania, dzieła, tryb życia.W ostatnich latach rozwija się kultura graczy online, która skupia ogromne rzesze ludzi. Grupa ta tworzy specyficzne środowisko i różni się zależnie od gry. Gracze często utożsamiają się ze swymi bohaterami, a w ekstremalnych przypadkach nawet wręcz żyją w wirtualnym świecie, czasem odwiedzając rzeczywisty. Grupa graczy grających w tą samą grę porozumiewa się zazwyczaj na czatach lub forach, jednak przez to, że zbyt swobodne wypowiedzi mogą zakończyć się czasowym banem, ci gracze którzy lepiej się znają korzystają z różnych komunikatorów takich jak skype czy TS (Team Speak) gdzie bez ograniczeń mogą wyrażać swoje opinie. Wielu dzięki nim zawiera przyjaźnie równie trwałe jak w świecie rzeczywistym. Cechuje też ich typowy dla danej gry slang np. w grze ,,darkorbit" rozpoczynając od alienów takich jak grubas (centaur falkona), czy DK (krystallon) a kończąc na przezwiskach takich jak flax ukazujących graczy jako gorszych, czy od nazw botów takich jak K-bot, I-bot bądź kerkava mających pokazać, że dana osoba nie potrafi grać.Bardzo częstym zjawiskiem są również uzależnienia. Niektórzy z player'ów potrafią przeznaczać całe wypłaty by ulepszyć konta i postaci. Na koniec zastanówmy się jeszcze, ile osób które znamy ma drugie życie w wirtualnym świecie.